

PROTOKÓŁ

z IX Sesji Rady Miejskiej w Szepietowie odbytej w dniu 3 listopada 2011 roku w sali Gminnego Ośrodka Kultury w Szepietowie.

Sesję rozpoczęto o godz. 10²⁰, a zakończono o godz. 13¹⁵.

Na stan 15 radnych w sesji udział wzięło 13 radnych, co stanowi 86,67% (zgodnie z listą obecności).

Radni obecni na sesji:

1. Andrzej Koc
2. Jan Ołdakowski
3. Paweł Robert Stańczak
4. Stanisław Maruszewski
5. Mirosław Wojtkowski
6. Michał Gąsowski
7. Stanisław Stypułkowski
8. Waldemar Turkowski
9. Witold Moczydłowski
10. Henryk Stypułkowski
11. Grzegorz Drobek
12. Wiesław Wyszyński
13. Andrzej Szymoniak

Radni nieobecni na sesji:

1. Wojciech Ertman
2. Sławomir Niemyjski

Ponadto w sesji uczestniczyli:

1. Stanisław Roch Wyszyński - Burmistrz Szepietowa
2. Ryszard Grodzki - radny Rady Powiatu, Sekretarz Gminy
3. Anna Wiśniewska - Skarbnik Gminy
4. Przedstawiciele firmy – Grupa PEP- Farma Wiatrowa 11 Sp. z o.o. Pan Marek Marzec, Pani Kamila Lis i Pan Hubert Krakowski

Porządek obrad sesji:

1. Otwarcie sesji.
2. Przyjęcie porządku dziennego.
3. Informacja o protokole z poprzedniej sesji.
4. Interpelacje radnych.
5. Informacje o pracy Burmistrza w okresie między sesjami.
6. Spotkanie z Grupą PEP Warszawa w sprawie budowy wiatraków.
7. Podjęcie uchwały w sprawie zabezpieczenia środków własnych do projektu „Wdrażanie elektronicznych usług dla ludności województwa podlaskiego – część II, administracja samorządowa”.
8. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia z Komendą Powiatową Policji w Wysokim Mazowieckiem.
9. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy na 2011 r.

10. Podjęcie uchwały w sprawie zgody na nabycie nieruchomości (na poszerzenie pasa drogi – ulica 1 Maja w Szepietowie).
11. Podjęcie uchwały w sprawie rocznego programu współpracy Gminy Szepietowo z organizacjami pozarządowymi
12. Informacja z realizacji zadań oświatowych za rok szkolny 2010/2011.
13. Informacja Burmistrza o dokonanej analizie oświadczeń majątkowych złożonych przez sekretarza gminy, skarbnika gminy kierowników jednostek organizacyjnych gminy oraz osób wydających decyzje administracyjne w imieniu burmistrza.
14. Informacja Przewodniczącego Rady Miejskiej o dokonanej analizie oświadczeń majątkowych złożonych przez radnych
15. Odpowiedzi na interpelacje.
16. Wolne wnioski i zapytania.
17. Zamknięcie obrad.

Przebieg obrad:

Ad.1. Otwarcia sesji dokonał Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Witold Moczydłowski, który powitał wszystkich obecnych i stwierdził, że na stan 15 radnych na sesji obecnych jest 13 radnych, co stanowi quorum, przy którym rada może obradować i podejmować prawomocne uchwały.

Przewodniczący Rady poinformował, że 13 października br. odeszła od nas Pani radna III kadencji i ówczesny, nie etatowy zastępca Wójta Pani Irena Kaus. Poprosił wszystkich o powstanie i uczczenie minutą ciszy jej pamięci.

Wszyscy Radni powstali i minutą ciszy uczcili pamięć zmarłej radnej.

Ad.2. Przewodniczący Rady zapoznał z porządkiem dziennym obrad sesji.

Do zaproponowanego przez Przewodniczącego porządku nie zgłoszono uwag.

Przewodniczący zaproponował przegłosować porządek obrad.

Przeprowadzono głosowanie.

Na stan 15 radnych w sesji udział wzięło 13 radnych, w głosowaniu udział wzięło 13 radnych, za przyjęciem porządku obrad głosowało 13 radnych.

Przewodniczący Rady stwierdził, że porządek obrad został przyjęty jednogłośnie.

Ad.3. Z informacją o protokole z poprzedniej sesji zapoznał Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Radny Wiesław Wszyński.

Uwag do informacji nie zgłoszono.

Przeprowadzono głosowanie.

Na stan 15 radnych w sesji udział wzięło 13 radnych, w głosowaniu udział wzięło 13 radnych, za przyjęciem informacji głosowało 13 radnych.

Przewodniczący Rady stwierdził, że informację przyjęto jednogłośnie.

(informacja dołączona do protokołu)

Ad.4. Radny Grzegorz Drobek złożył interpelację:

„ Moje pytanie dotyczy funduszu sołectkiego, który został uchwalony na zebraniu sołectkim w tamtym roku w Szepietowo Wawrzyńcach. Mieszkańcy podjęli decyzję, że chcą przeznaczyć część środków na wykonanie projektu kanalizacji sanitarnej miejscowości, a część środków przeznaczyć na ogrodzenie i oświetlenie śmietnika przy osiedlu w tej miejscowości. Mamy

już listopad, a w tej drugiej kwestii nic się nie dzieje. Kanalizacja - mamy zapisane, że wrzesień i pieniądze zostały wykorzystane.”

Ad.5. Informację o pracy między sesjami złożył Burmistrz Szepietowa.

Uwag do informacji nie zgłoszono.

Przeprowadzono głosowanie.

Na stan 15 radnych w sesji udział wzięło 13 radnych, w głosowaniu udział wzięło 13 radnych, za przyjęciem informacji głosowało 13 radnych

Przewodniczący Rady stwierdził, że informację przyjęto jednogłośnie.

(informacja dołączona do protokołu)

Ad.6. Wystąpienie firmy - Grupa PEP - Farma Wiatrowa 11 Sp. z o.o.

Zabrał głos Pan Marek Marzec, który podziękował za zaproszenie na sesję i stwierdził, że „podczas tej krótkiej prezentacji, którą chcielibyśmy przedstawić Państwu naszą firmę, firmę Polish Energy Partners oraz powiemy kilka słów o planach jakie mamy co do części Państwa gminy, a więc budowy farmy wiatrowej. Na koniec przewidujemy odpowiedzi na ewentualne pytania. Na początek chciałbym przedstawić siebie i moich kolegów: Pani Kamila Lis, Hubert Karkowski i ja Marek Marzec. Reprezentujemy firmę Polish Energy Partners, która to firma poprzez swoją grupę PEP – Farma Wiatrowa 11 sp. z o. o. zamierza na terenie gminy wybudować farmę wiatrową. Wszystkie nasze projekty energetyczne realizujemy poprzez spółki celowe, dlatego w tym konkretnym przypadku pomimo tego, że reprezentujemy firmę Polish Energy Partners, na terenie Państwa gminy będzie to spółka celowa Grupa PEP - Farma Wiatrowa 11 Sp. z o. o. , Polish Energy Partners ma 100% udział w tej spółce. Na początku chciałbym Państwu przedstawić historię i najważniejsze dokonania, czyli najważniejsze aktywa, którymi dysponuje nasza spółka. Polish Energy Partners powstała w 1997 roku jako nowy podmiot gospodarczy, którego celem miało być wdrażanie, wprowadzenie w Polsce elektrowni gazowych. Pierwszy taki projekt powstał w 1997 roku dla Zakładów Chemicznych „Wizów” w Bolesławcu. Następnie zaczęliśmy realizować kolejne projekty energetyczne, zarówno w oparciu o gaz ziemny, o węgiel kamienny jaki i gaz koksowniczy, biomasę, aż do odnawialnych źródeł energii, czyli do wiatru, biomasy i produkcji pellet ze słomy, czyli wytwarzania energii w oparciu o biomasę. Dzisiaj po kilkunastu latach działalności spółka PEP działa na Warszawskiej Giełdzie Papierów Wartościowych od 2005 roku, tak że już 6 lat jesteśmy notowani na tej giełdzie. Giełda Papierów Wartościowych to jest z jednej strony obowiązek, czyli przejrzystość, jawność działalności, wszystkie istotne informacje muszą być ujawniona dla inwestorów, z drugiej strony jest to prestiż oraz rozpoznawalność, czyli obecność na giełdzie powoduje, że nasza spółka przynajmniej w sektorze energetycznym i wśród inwestorów jest spółką rozpoznawalną. Giełda daje nam też to, że mamy dostęp do kapitału. Realizujemy, w tym roku wiosną, zebraliśmy 70.000.000 zł podczas emisji kolejnych akcji. Pieniądze zostały wydane na kolejne projekty inwestycyjne, które są planowane na przyszły rok. Jeśli chodzi o zatrudnienie to w Grupie PEP pracuje 215 osób, a w samej centrali 37 osób. Jeszcze na chwilę wracając do giełdy jesteśmy spółką polską zarejestrowaną w Polsce z kapitałem polskim, aczkolwiek udziałowcami naszej spółki może być każdy. Mamy trzech wiodących inwestorów tj. Pioneer Peko Investment Managemnt S. A., Generali OFE, ING OFE, te spółki mają więcej lub równo 5% udziałów. Pozostali udziałowcy to są drobni inwestorzy, których udziały są mniejsze niż 5%. Jeżeli państwo inwestujecie w OFE, czy w otwarte jednostki powiernicze to być może jesteście pośrednio udziałowcami naszej spółki ... Wyniki finansowe za 2010 rok to 61 milionów złotych jest to zysk netto, prognoza na 2011- 67 milionów zł. Chcę Państwu zwrócić uwagę na podwojenie zysku od 2008 roku do 2010 r., czy 2011,

podwoiliśmy zysk z 33.000.000 na 61.000.000 i odbyło się to w czasach kryzysu, tak więc spółka jest odporna na kryzys, inaczej mówiąc radzi sobie doskonale w okresie kryzysowym. Skąd się bierze przychód, zysk naszej spółki, gdzie są główne segmenty działalności. Działamy w trzech segmentach: energetyka przemysłowa, energetyka wiatrowa i produkcja pellet z biomasy rolniczej, czyli ze słomy. W segmencie energetyka przemysłowa tj. produkcja energii odnawialnej z biomasy, produkcja energii elektrycznej i ciepła, usługi operatorskie, jako przykładowe projekty, a jest to Elektrownia Ciepła Saturn w Świeciu nad Odrą, Elektrownia Mercury w Wałbrzychu, Elektrownia Ciepła Zakrzów we Wrocławiu. Segment kolejny jest to energetyka wiatrowa, która będzie bardziej Państwa interesowała, bo taki projekt farmy wiatrowej planujemy tutaj zrobić. W tym obszarze wiadomo: produkcja energii elektrycznej z wykorzystaniem wiatru, sprzedaż „zielonych certyfikatów”, development projektu (do uzyskania wszystkich pozwoleń), sprzedaż limitów zredukowanych emisji CO. Przykłady projektów zrealizowanych tj. farma wiatrowa w Pucku dokładnie w Mierzynie w gminie Puck farma wiatrowa w gminie Łukaszów, która jest w tej chwili na ukończeniu realizacji i szereg projektów, około 25 projektów w różnych województwach. I ostatni segment naszej działalności tj. produkcja Pellet z biomasy rolniczej. Uruchomiliśmy dwie fabryki przetwarzające słomę na Pellet i trzeci zakład jest w budowie. Na mapkach są ulokowane nasze obiekty. Farmy wiatrowe na północy w woj. zachodniopomorskim i dwie na dolnym Śląsku. Obiekty tradycyjnej energetyki to Elektrownia Merceury w Wałbrzychu w Zakrzowie oraz największy nasz obiekt w Świeciu nad Wisłą ...

Elektrownia Ciepła Zakrzów zrealizowana w 2000 r., był to jeden z pierwszych projektów, gdzie wdrażaliśmy w Polsce turbiny gazowe, To jest przebudowana elektrownia węglowa i powstała w to miejsce nowoczesna elektrociepłownia opalana gazem, w której zainstalowano turbinę gazową o mocy 3 MWe i dwa kotły o mocy 36 MWt. Głównym odbiorcą ciepła jak i energii elektrycznej jest Polar S. A, obecnie wykupione przez Whirlpool. Kontrakt 20 letni, tutaj wydaliśmy około 24 milionów. Kolejny projekt to EC Saturn, elektrociepłownia w Świeciu jest to nasz największy obiekt energetyczny w 2002 roku została elektrociepłownia przy zakładach papierniczych, celulozowych dokładnie w Świeciu przez nas przejęta i między czasie w 2005 roku dodaliśmy tam największy w Polsce kocioł opalany biomasą i w 2008 roku drugi kocioł o troszkę innej technologii, dwukrotnie mniejszej. Łącznie ta elektrociepłownia dysponuje mocą 120 MWe elektrycznych i 420 MWt ciepłych. Jedynym odbiorcą jest Mondi Packaging Paper Swiecie. Nakład inwestycyjne to około 400 milionów złotych. Co jest istotne w tym projekcie, jak przejmowaliśmy ten obiekt był on opalany tylko węglem. Dzisiaj, oczywiście spalamy jeszcze ok. 10-15% węgla pozostałe paliwo jest to biomasa leśna. Część pochodzi z odpadów zakładu celulozowego, ale znacznie większą część skupujemy wokół zakładu w promieniu nawet 200 km wokół Świecia. Kolejny projekt to jest Elektrociepłownia Mercury jest to bardzo mały obiekt, bo 8,3 MWe, ale to jest klasyczna, konwencjonalna elektrownia. Ciekawostką tego obiektu jest to, że ona wykorzystuje gaz koksowniczy, który do tej pory był bezproduktywnie spalany w kominie przy zakładach koksowniczych. My ten gaz wykorzystujemy do produkcji energii elektrycznej, energia jest dostarczana do Zakładów Koksowniczych Wałbrzych S. A. Nakłady inwestycyjne to 28 milionów zł. Następny projekt to jest Fabryka pelletu w Sępólnie Krajeńskim, przejęliśmy zakład wytwarzający biomasę i po nowelizacji w tej chwili zakład produkuje 30-35 tys. ton rocznie pelletu ze słomy rolniczej, którą skupujemy w promieniu 100 km około 40 tyś, ton słomy. Odbiorca jest Elektrownia Ciepła Dalkia w Łodzi. Nakład inwestycyjny 10 milionów zł. Podobny obiekt tylko już bardziej nowoczesny powstał w Ząbkowicach Śląskich wydajność 30 tys. ale będzie rozbudowana i produkcja będzie podwojona do 60-65 tys. ton rocznie. Kolejny obiekt to pierwsza nasza Farma Wiatrowa Puck Farma o mocy 22 MWe. Jest to 11 turbin o moc 2 MW każda. Dostawcą jest GAMESA G90. Niedługo będzie już 5 lat w operowaniu, tak że już nabraliśmy bardzo dużo doświadczenia

zarówno w produkcji jak i w relacji z rolnikami, z gminą. I te doświadczenia są wyłącznie pozytywne, w związku z tym te rozwiązania wdrażamy w farmie wiatrowej w której w tej chwili pracujemy. Nakłady inwestycyjne w tej projekt to 100 milionów zł. Kolejny projekt, który w tej chwili jest w budowie, w zasadzie już został zmontowany to jest Farma Wiatrowa Modlikowice. Tym razem 12 turbin firmy VESTAS i nakłady są 60 mil. zł. Energia elektryczna oraz świadectwo pochodzenia są sprzedawane w kontrakcie długoterminowym do jednej ze spółek energetycznych. Kolejny projekt położony w tej samej gminy to jest Farma Wiatrowa Łukaszów – 17 turbin VESTOSA, 220 mil. zł nakłady inwestycyjne.

Jesteśmy spółką energetyczną, która działa od wielu lat, która nabrała duże doświadczenie, która nie zajmuje się tylko wybranymi segmentami, czy koniunkturalnie wiatrakami, ale jesteśmy firmą, która rośnie w szeroko rozumianym sektorze energetycznym. Pytanie dlaczego PEP, bo PEP jest wiarygodnym i sprawdzonym partnerem. Działamy w branży energetycznej. Branża energetyczna jest w naszej ocenie bardzo perspektywiczną branżą, ciągle słyszymy o potrzebie inwestowania w aktywa energetyczne w Polsce, o grożącym nam braku energii, w związku z tym my się wpisujemy naszymi inwestycjami w tą strategię. Jesteśmy właścicielami różnorodnych aktywów energetycznych, co powoduje, że nasza pozycja jest stabilna na rynku finansowo, co wynika z tych obiektów, szczególnie w Świeciu. Jesteśmy dzisiaj w Polsce liderem w produkcji energii zielonej, czyli ze źródeł odnawialnych, jesteśmy wiodącym dostawcą pelletu z biomasy rolniczej i mamy bardzo dobre wyniki finansowe, co pozwala swobodnie realizować kolejne projekty energetyczne. Przechodząc na branżę energetyczną wiatrową, to tutaj możemy się pochwalić bardzo dużym doświadczeniem zarówno w przygotowaniu farm wiatrowych jak i w operowaniu. Mamy dzisiaj praktycznie trzy farmy 80 MW w operowaniu (3 farmy wiatrowe), 80 MW przeznaczone do budowy w 2012 r. (2 farmy wiatrowe) i ok. 900 MW obecnie w developmencie – trochę bardziej zaawansowane przygotowanie niż w tej gminie, nie mniej w ramach tych 900 MW Szepietowo również zaliczamy. Oczywiście mamy bardzo duże doświadczenie w budowie i eksploatacji obiektów energetycznych, bo wszystkie te obiekty budowaliśmy sami. Jedną z bardziej istotnych kwestii jest doświadczenie w organizacji finansowania projektów energetycznych. W ostatnich czterech latach, czyli w okresie kryzysu na inwestycje wydaliśmy 412 miliony złotych, a od początku działalności PEP-u ponad miliard. Takie pieniądze przez nas zostały zaangażowane w projekty energetyczne, one zostały najpierw pozyskane w postaci kredytów w banku i zainwestowane. Te trzy obiekty: 2 farmy wiatrowe plus elektrownia biomasowa na Dolnym Śląsku, których planujemy budowę rozpocząć w przyszłym roku wymagały będą kolejnych nakładów na poziomie 600 mil. zł. Tak jak to wszystko zsumujemy to za rok będziemy firmą która zainwestowała w aktywa energetyczne prawie 2 miliardy złotych, co naszym zdaniem jest sumą znaczącą. Ostatni punkt to doświadczenie w pozyskiwaniu biomasy leśnej i rolniczej jest jakoby bez związku z farmami wiatrowymi, ale ma to na tyle związek, że są to relacje z rolnikami to są relacje z gminami, ponieważ pozyskujemy tą biomasę od dużych i mniejszych gospodarstw. W tym obszarze dysponujemy dużym doświadczeniem i wdrażamy dwa sprawdzone rozwiązania. Przechodząc na obszar Państwa gminy chcielibyśmy przedstawić plan co do budowy tej farmy. Farma wiatrowa w gminie Szepietowo byłaby zlokalizowana w północno-wschodniej części gminy. Oceniamy ten potencjał do 16 turbin. Nasze projekty wiatrowe składają się z minimum 8-10 turbin do 16 maksimum turbin. Planujemy tutaj na dzisiaj, ponieważ technologia wiatrowa ciągle się zmienia i producenci dostarczają coraz to nowszych rozwiązań, ale my dzisiaj planujemy turbinę o mocy 3 MW i na maszcie o wysokości 100-130 m. Wszystkie turbiny, które tutaj zaplanowaliśmy są w odległości minimum 500 m od zabudowy, tak że tutaj te warunki są spełnione. W tej chwili jesteśmy na tym etapie, że rozmawiamy z rolnikami, z częścią rolników już popisałiśmy umowy z kolejną częścią negocjujemy takie umowy i mam nadzieję, że dojdziemy do porozumienia. Wcześniej jednak chcielibyśmy poznać stanowisko

radnych i ewentualnie proszę Państwa o podjęcie uchwały o zmianie plany zagospodarowania przestrzennego dla tego terenu. Jak chodzi o korzyści dla gminy, to ewidentną korzyścią jest podatek od nieruchomości szacujemy, że przy turbinie 3 MW na ok. 100.000 zł rocznie od każdej turbiny, planując np. 10 to jest 1 milion zł przychodu dla gminy. Na terenie objętym tym planem do każdej turbiny będziemy musieli dojechać, w większości w trakcie budowy, czy eksploatacji, w związku z tym albo powstaną drogi, które my sfinansujemy albo zmodernizujemy istniejące drogi i te drogi potem będą oczywiście przez nas utrzymywane przez 25 lat. Planujemy tutaj wsparcie finansowe różnych działalności gminy a ściślej organizacji lokalnych jak straż pożarna, oświata, działalność kulturalna i taką działalność wspieramy już od momentu rozpoczęcie współpracy z Państwem aż przez te 25 lat. Chciałbym powiedzieć parę słów o umowach, my z rolnikami zawiązujemy umowy dzierżawy, umowy 30 letnie. Główne założenia to, że umowa jest na 30 lat, dzierżawimy do 0,5 ha czy do 1 ha z całej działki, także nie dzierżawimy od rolnika całej nieruchomości tylko wybrany fragment i na tym fragmencie wskazujemy lokalizację tej turbiny wiatrowej. Ta turbina, jeżeli obiektywnie z różnych względów może powstać, to ona na pewno powstanie, to znaczy nie ma takich możliwości, że jeżeli podpisuję umowę z rolnikiem, obiecując, że ta turbina powstanie i ta turbina z jakichś powodów nie powstaje. Ona nie powstaje tylko dlatego, że władza środowiskowa lub inne obiekty nie zależne od nas uniemożliwią budowę tej turbiny na tym terenie. W umowie gwarantujemy rolnikowi zwrot podatku od nieruchomości od terenu które nam wydzierżawia, oraz gwarantujemy, że będziemy płacić podatek od budowy bezpośrednio do gminy, także rolnicy nie są tutaj narażeni na jakiegokolwiek ryzyko, że będzie przeniesiony podatek na nich. Czynsz dzierżawny jest określony w umowie i jest waloryzowany corocznie i nie ma tutaj ryzyka, że przychody rolnika z czasem będą istotnie spadać. Dajemy sobie w umowie czas na osiągnięcie, czy uzyskanie pozwolenia na budowę. Umowa przewiduje kilka lat na zabudowę, jeśli będą skargi to albo rolnik może rozwiązać umowę, albo my musimy już wtedy płacić duży czynsz przewidziany w tej umowie. To są główne elementy tej umowy, oczywiście po zakończeniu projektu po tych 30 latach my się zobowiązujemy usunąć całą infrastrukturę wybudowaną, chyba, że dogadamy się i podpiszemy nową umowę. Umowa którą dzisiaj podpisujemy z rolnikami, nie przewiduje dalszego przedłużenia na kolejne lata. Rolnicy mogą swobodnie obracać tą nieruchomością, jedynie co my robimy to ujawniamy w księdze wieczystej istnienie tej umowy, natomiast nie obciążamy hipoteką ani części działki, ani całej nieruchomości. Tyle jeśli chodzi o umowy. Teraz przejdziemy do harmonogramu, tak sobie wyobrażamy mniej więcej realizację tego projektu, zaczniemy od dołu, to jest uchwalenie przez Radę Miejską studium, które przewiduje budowę ferm wiatrowych na terenie gminy, my z kolej zrobiliśmy rozpoznanie środowiskowe, wietrzne oraz energetyczne, z którego wynika że ten projekt ma szansę na realizację i złożyliśmy w sierpniu 2011 r. Wniosek formalny o ustalenie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego do gminy na ręce Pana Burmistrza złożyliśmy razem z tym wnioskiem przedłożyliśmy projekt porozumienia między firmą a gminą w którym zobowiązujemy się pokryć koszty związane z przygotowaniem miejscowego planu. My oczywiście dostarczamy większość dokumentów związanych z opracowaniem planu np. badania środowiskowe, mapy i wszystkie inne dokumenty, które my możemy sami przygotować, natomiast część prac jest to po stronie gminy i koszty powstają po stronie gminy, wobec tego zobowiązujemy się pokryć te koszty, tak żeby budżet gminy nie cierpiał z tego powodu, że gmina opracowywała plan pod nasze wiatraki. Pierwszy punkt który jest przed nami to jest przyjęcie uchwały do przystąpienia do ustanowienia miejscowego planu zagospodarowania, którą chcielibyśmy aby mogło to nastąpić w grudniu i to tak naprawdę uruchamia z naszego punktu widzenia całą procedurę, bo wówczas my możemy rozpocząć kolejne działania na terenie gminy, jak rozpoczęcie procedury wydanie pozwolenia na budowę masztu pomiarowego, który będzie przez 12

miesiące mierzyć wiatr. My na terenie województwa podlaskiego mamy trzy takie maszty wiatrowe. Znamy mniej więcej jaki poziom wiatru jest na odpowiednich lokalizacjach, nie mniej jednak, taka decyzja jest naszą wewnętrzną, że każda farma musi mieć swój maszt pomiarowy, musi mieć swój pomiar wiatru, aby być pewnym, że na tym terenie wiatr jest odpowiedni, bo dzisiaj tylko przypuszczamy i prawie jesteśmy pewni. Kolejny punkt, który rozpoczniemy praktycznie równoległe z podjęciem uchwały, chcielibyśmy - to rozpoczęcie badań środowiskowych, znowu to wynika z przepisów prawa, że przez 12 miesięcy teren objęty farmą będzie badany pod względem lotu ptaków i nietoperzy. Tutaj specjalistów musimy wynająć, którzy będą badać ptaki i nietoperze. Dopiero po tych badaniach dowiemy się czy te ptaki i nietoperze są czy być może zostanie stwierdzone, że ze względu na nietoperze, czy loty ptaków te farmy nie mogą powstać, ale to jest już nasze ryzyko. Zakładamy, że po roku mniej więcej, a na początku 2013 roku do połowy 2013 roku nastąpi uchwalenie planu zagospodarowania miejscowego. Teoretycznie można to zrobić szybciej, bo gdy się zsumuje planowe terminy to może być szybciej, natomiast my spodziewamy się, że przy opiniowaniu tego planu będzie wymagana części badań środowiskowych, przynajmniej tego punktu, który zacznie się w styczniu i skończy się w grudniu. Dlatego naszym zdaniem uchwalenie planu nastąpi w 2013 roku. Po skończonych badaniach środowiskowych będziemy wnioskować o decyzję środowiskową i to z kolej wymaga już pełnych badań, które nastąpi w okresie II połowy 2013 r. Kolejne zadanie to uzyskanie warunków połączenia, które możemy uzyskać dopiero wtedy, gdy ten plan miejscowy jest uchwalony i opublikowany. I ostatni punkt to, gdy uzyskujemy pozwolenie na budowę, które uzyskujemy wtedy, gdy mamy decyzję środowiskową, warunki przyłączenia i oczywiście plan miejscowy i sądzimy, że na koniec 2013 roku lub też w I kwartale 2014 r. takie pozwolenie na budowę na tą farmę zdołamy uzyskać. Kilka miesięcy później rozpoczęłaby się budowa jesienią 2014 bądź wczesną wiosną 2015 r. tak żeby do połowy 2015 roku farma została wybudowana. Są to harmonogramy realistyczne opracowane w oparciu o doświadczenia, które mamy z szeregu gmin w Polsce 2,5 – 3, czy 4 lata na pobudowanie farmy, nie chcemy Państwu obiecać, że w przyszłym roku rozpocznie się budowa farmy, bo to jest po prostu nie realne. Pieniądze z podatku od nieruchomości byłby dopiero od roku następnego roku, czyli od 2016, bo tak stanowi prawo. Polish Energy Partners to jest spółka matka, która jest właścicielem spółki projektowej Grupa PEP – Farma Wiatrowa 11, siedziba ta sama w Warszawie. Wszystkie decyzje, które dotyczą działalności w Państwa gminie podejmują te osoby, które dzisiaj tutaj są, to znaczy Kamila Lis jest odpowiedzialna za projekty środowiskowe i za inne projekty, ale w tym konkretnym projekcie będzie za badania środowiskowe, Hubert Krakowski jest odpowiedzialny za cały projekt na terenie Państwa gminy, ja jestem odpowiedzialny za wszystkie projekty i nadzoruję realizację tego projektu. Tak więc te trzy osoby które tutaj są podejmują 99% decyzji, nie ma żadnych pośredników, mamy radę nadzorczą i oczywiście zarząd w Warszawie. Wszystkie informacje odnośnie działalności naszej firmy macie Państwo na stronie internetowej www.pepsa.com.pl... . Na koniec chciałbym powiedzieć o wycieczce, którą organizujemy do Miedrzewia, rolnicy, z którymi w tej chwili rozmawiamy przy zawieraniu umowy zgłosili taką prośbę aby taką wycieczkę zorganizować, czyli obejrzeć tą farmę, po drugie spotkać się z rolnikami i porozmawiać z władzami gminy jak spostrzegają obecność naszej firmy w Pucku. Taka wycieczka jest planowana 17 albo 18 listopada i tutaj zapraszam przedstawicieli rady, jak i Pana Burmistrza, czy też przedstawicieli gminy jeżeli macie Państwo ochotę pojechać i zobaczyć jaki i przedyskutować z gminą, czy przedstawicielami rolników o nas i o doświadczeniach pięcioletnich. Osobą do kontaktu i w sprawie wycieczki oraz w sprawie tej farmy na terenie Państwa gminy jest Pan Hubert Krakowski...

W dyskusji zabrali głos:

- Henryk Stypułkowski zwrócił się z pytaniem, jak jest odnośnie szkodliwości wiatraków?

- Marek Marzec poinformował, że „jeśli chodzi o działanie szkodliwe wiatraków, więc jak zapewne Państwo wiecie to te wiatraki są eksploatowane w Europie Zachodniej od wielu lat, w Niemczech, Danii w krajach bardzo bogatych, w krajach które dbają o środowisko, w krajach które dbają o ludzi i prowadzące badania wpływów wiatraków na otoczenie, na ludzi, na ptaki, na środowisko i przy zachowaniu odległości ponad 500 metrów wpływu elektrowni wiatrowych nie zanotowano żadnego wpływu na ludzi, czy na ptaki. Oczywiście zdarzają się wypadki, że ptaki czy nietoperze rozbijają się o maszt, czy o skrzydło, ale tak samo rozbijają się o samochody o domy i ilość tych wypadków śmiertelnych ptaków jest śladowa. Po to robimy badania ornitologiczne, po to robimy badania nietoperzy aby również zaprognozować, przewidzieć jakie mogą być skutki istnienia tej farmy na państwa terenie. Jeśli chodzi o ludzi odległość 500 metrów od zabudowy powoduje, że ani hałas, ani infradźwięki, ani inne energetyczne oddziaływanie nie przekracza dopuszczalnych norm. Kolejna rzecz to co roku, czy co kilka lat firmy produkujące turbiny, dokonują skoku technologicznego i te maszyny są coraz cichsze, coraz bardziej wydajne, coraz bezpieczniejsze”.
- Henryk Stypułkowski stwierdził, że „najnowsze badania, instytutów naukowych na zachodzie donoszą, że bezpieczna odległość umiejscowienia wiatraków od pomieszczeń, gdzie przebywają ludzie, zwierzęta, wynosi minimum 1,5 km, a jeżeli mamy do czynienia z farmą wiatrakową, czyli nawet 2 lub 3 wiatraki w miarę blisko siebie pobudowane, to ta odległość powinna być większa. Wczoraj dotarłem do takich informacji, że we Francji, w Niemczech jest nawet więcej niż 2 km. W Stanach Zjednoczonych, kiedy te odległości są zupełnie inne walka idzie a to aby wymagać by ta odległości od zabudowań wynosiła 3,200 metrów. W tej chwili instytuty naukowe w Polsce i w innych krajach zachodnich w Portugalii, w Stanach Zjednoczonych wyrażają się negatywnie o wpływie na zdrowie ludzkie infradźwięków i innych czynników, które związane są z działalnością wiatraków.”
- Marek Marzec stwierdził – „jak Pan wspominał są różne badania, powtarzam, poważne badania szkodliwości wiatraków na otoczenie robione przez poważne instytuty nie wykazują szkodliwego oddziaływania przy zachowaniu przynajmniej 500 metrów, czy nawet 300 metrów od zabudowań. Normy na tej granicy, czyli poziom dźwięku – infradźwięku na tej granicy od wiatraków są poniżej dopuszczalnych norm, albo jest zbliżony do tła albo jest w granicach normy. Mówimy tu o poważnych badaniach, natomiast zdarzają się takie badania, tak jak są przeciwnicy telefonii tak samo też różne osoby prowadzą różnego rodzaju badania i są to badania czasami wybiórcze, z których można wyciągnąć tego typu wnioski. W Niemczech mamy zainstalowanych 27.000 wiatraków - turbin wiatrowych, to przyjmując, że jeden wiatrak ma 2 MW oznacza ponad 13,5 tys. sztuk tychże wiatraków i nikt od 20 lat tych wiatraków nie demontuje, a badania są prowadzone na bieżąco wpływów tychże wiatraków na otoczenie. Oczywiście w Niemczech demontuje się wiatraki, ale zastępując stare nowoczesnymi maszynami, tak żeby zwiększyć moc produkcji farmy wiatrowej. Podobna jest sytuacja w Danii, tak jak powiedziałem, Duńczycy bardzo dbają o swoje zdrowie, o naturę i nie wprowadzili żadnej normy odległościowej, jedynie to co ustalono to aby ten hałas na granicy zabudowy był poniżej dopuszczalnych norm i tak samo będzie na terenie Państwa gminy. Będziemy robić analizy hałasu, mało tego będziemy w polu takiej farmy, my musimy przedstawić poziom wiatru, hałasu będziemy robić badania śmiertelności ptaków i to wszystko będzie publikowane, będziemy dostarczać dla Państwa takich informacji. Gdyby się okazało, że w jakimś miejscu hałas jest przekroczony, to w tej chwili technologia turbin pozwala ściszać te turbiny do wymaganych norm. W związku z tym gwarantujemy Państwu, że na granicy zabudowy normy hałasowe będą spełnione”.
- Henryk Stypułkowski – „proszę mi powiedzieć jak to jest z tymi szkodami uprawowymi, gdy rolnik uprawia pole i wiatrak w czasie pracy ulega awarii, może być uderzenie

pioruna, może to być tego typu, że hamulce nie działają i przekracza wiatrak swoją dopuszczalną prędkość maksymalną i ulega zapaleniu to wtedy rzuca te kawałki płonące i teraz jak rolnik uprawia wokół wiatraka zboże, kukurydze lub inne rośliny i one ulegają zapaleniu. Poważna firma na świecie podaje, że co cztery lata, jeżeli przeliczymy na wszystkie wiatraki, to każdy wiatrak ulega poważnej awarii. Jak to jest, że przy oblodzeniu, kiedy wiatrak stoi i jest cisza w nocy i jest spadek niskiej temperatury, ulega oblodzeniu, przyrządy ruszają, bo zrusza się wiatr i skrzydła rzucają tym lodem na odległość kilkuset metrów tak jakby z moździerza strzelał i wiele wiele innych zagrożeń, które wiatraki stwarzają.”

- Marek Marzec – „zaczę od końca, to jest odnośnie oblodzenia, rzeczywiście może przy niesprzyjających warunkach dojść do oblodzenia oczywiście należy powiedzieć, że technologia sobie z tym świetnie radzi, bo stosowane jest np. podgrzewanie skrzydeł lub wyłącza się wiatraki. To zagrożenie przynajmniej z tych farm, które my znamy i naszej farmy w Pucku, która już 5 rok pracuje i nigdy nie było problemów, ani z lodem rzucanym na kilkaset metrów, ani z tym poważnymi awariami. Zdarzyło się, że piorun uderzył, były takie dwa przypadki, ale uszkodzenie w tym jednym przypadku było jakieś tam przepalenie zabezpieczenia elektrycznego, a w drugim były dwie dziurki w skrzydle. Ja nie znam przypadku zapalenia wiatraka z powodu pioruna, są oczywiście urządzenia gaśnicze, które automatycznie wyłączają wiatraki, odłączają napięcie. Tak że myślę, że ryzyko zapalenia zbóż i w ogóle latających części, płonących części wiatraka jest minimalne, jeśli nie zerowe. Pięć lat działania na terenie Pucka poważnych uszkodzeń, czy poważnych awarii nie było. Zdarza się potrzeba wymiany komponentów, to jest naturalne, natomiast zagrożenia z tego tytułu nie było.”
- Henryk Stypułkowski – chciałbym się jeszcze dowiedzieć o ograniczeniach co do upraw rolnych powyżej ha wokół wieży.
- Marek Marzec – „również my takich problemów nie widzimy. Wokół wieży potrzebujemy 5 metrowy - pas technologiczny, którym serwisanci mogą dojechać, zostawić samochód, pozostała część wokół wiatraka jest uprawiana rolniczo i rolnicy uprawiają to co chcą.”
- Henryk Stypułkowski – „w tej chwili w skali kraju widzimy, że w Polsce protestuje 226 miejscowości, gdzie planuje się że ma powstać ponad 4.400 wiatraków, jak Pan myśli, czy jesteśmy ciemnogrodem, że aż tyle Polski protestuje, Ja rozumiem, że Pan nie sięga do wybitnych naukowców na temat działania turbin wiatrowych, na temat chorób wywołanych przez infradźwięki. Pan to bagatelizuje, bo taka jest Pańska praca, ale liczby mówią same za siebie.”
- Marek Marzec – „ludzie protestują z powodów bardzo różnych, my mamy kilka gmin z którymi dobrze nam się współpracuje z rolnikami i ludzie tam nie protestują, widzą w obecności tych wiatraków jakiś sens, sens dla rolników. Są rzeczywiście jak Pan mówi, że są protesty, ale ani Pan, ani ja nie wiemy jakiej natury są to protesty. Często to są emocje bądź też rolnicy, którzy nie uzyskali korzyści z powodu obecności wiatraków nakręcają tą spiralę protestów. Często są motywowane wyborami, czy kampaniami wyborczymi, w związku z tym są protesty i my o tym wiemy, natomiast podłoże tych protestów jest dla nas nie zrozumiałe.”
- Henryk Stypułkowski stwierdził - „muszę Panu powiedzieć, że nie jest do końca tak jak Pan mówi, bo w mojej miejscowości ta świadomość zagrożenia i wpływu wiatraków jest dosyć wysoka. Otóż ja i jeszcze trzech moich sąsiadów nie chciało tych wiatraków na swoim terenie, natomiast nie ukrywam, że inni chętnie się na to zgodzili, ale podejrzewam, że jest taka nieświadomość złego wpływu wiatraków na codzienne życie, na zdrowie mieszkańców, że niestety goniąc za pieniędzmi podpisuję te umowy.”

- Marek Marzec – „najlepszą odpowiedzią na Pana wątpliwości są istniejące farmy przez wiele lat, na których ludzie żyją jak żyli i są zadowoleni i gminy są zadowolone. My zapraszamy na taką wycieczkę, zapraszamy też Pana, może Pan zobaczyć, że farma tam istnieje ponad 5 lat i tam nikt nie protestuje i wszyscy czują się świetnie. Tam firma planuje nowe turbiny, nowe farmy, my chcemy rozbudowywać wiatrownie, w związku z tym przychylność społeczności w tamtym rejonie jest duża, ci rolnicy wiedzą z czym się wiąże te wiatraki, bo są już tam pięć lat i tak jak mówię Pan porozmawia z rolnikami i nikt nie ma zastrzeżeń co do ich obecności, natomiast badania zdrowotne prowadzone poprzez zgłoszenie takiej farmy wiatrowej przez różnych badaczy wskazują, że nie ma żadnego negatywnego działania na zdrowie ludzi i na środowisko.”
- Henryk Stypułkowski – „więc skąd tyle filmów i relacji z rozmów ludzi mieszkających np. w Australii, mieszkających już od wielu, wielu lat w zasięgu działania wiatraków, mówiących o pogorszeniu się właśnie życia codziennego, pogorszeniu się stanu zdrowia. Skąd tyle relacji ze świata, które mówią, że pozyskiwanie energii z wiatraków jest to totalna pomyłka. Jest to najdroższa energia na świecie, że te pieniądze, które Unia Europejska i kraje takie jak Polska ładują w energetykę wiatrową skierować w inne kierunki np. w produkcję pellet, które Wy też w swojej działalności macie, to można było ten problem rozwiązać... Spędziłem kilkanaście godzin w Internecie i przeczytałem strony zwolenników wiatraków, przeczytałem strony przeciwników wiatraków i doszedłem do takiego wniosku, że jeżeli tylko 10% przeciwnicy wiatraków i badacze losowi, którzy są przeciwni, na podstawie wyników swoich badań mają rację, to to jest totalna pomyłka, totalna katastrofa. Ja jestem przeciwny w 100%.”
- Marek Marzec – „no niestety kończąc tą dyskusję jeszcze raz podkreślam, że energetyka wiatrowa rozwija się i jest to początek rozwoju energetyki wiatrowej, natomiast w krajach bardzo bogatych jak Niemcy, Dania, Francja, kraje Beneluksu, w których farmy wiatrowe istnieją od wielu lat, są tam prowadzone badania i nikt tam tych wiatraków nie demontuje, mało tego przez cały czas ta energetyka się tam rozwija. W związku z tym jest to najlepszy dowód na to, że szkodliwość jak tu Pan mówi, czy totalna pomyłka nie ma miejsca.”
- Henryk Stypułkowski – Holandia jest to bardzo mały kraj, który poszedł w energetykę wiatrową i co się okazuje, że w badaniach w 2008 r., okazuje się że emisja dwutlenku węgla, które powoduje efekt cieplarniany, a przeciwko któremu wiatraki miały działać wzrosło o 36%, czyli z tego wniosek, że wiatraki wcale nie powodują obniżenia ocieplenia globalnego.
- Andrzej Szymoniak, zwrócił się z pytaniem, czy planujecie Państwo te farmy wiatrowe umiejscowić w sąsiednich gminach, to jest ciekawe, że nasza gmina stała się tak atrakcyjna, pojawia się jedna firma, druga, trzecia i chce budować na naszej gminie swoje farmy wiatrowe? Co my mamy takiego, że gmina jest tak atrakcyjna?
- Marek Marzec – „no na pewno wiatr, ale to nie jest wystarczającym powodem, ale oprócz wiatru musi być spełnionych kilka warunków, aby te kilkanaście turbin mogło powstać, to jest otwarty teren, umożliwiający lokalizację turbin tych w odległości 500 czy 600 metrów od zabudowy, teren wolny od lasów, drzew, oczek wodnych, jezior, czy cieków wodnych wokół których zwykle żyją ptaki, czy nietoperze, no i oczywiście teren musi być ubogi w te walory środowiskowe. Nie może być za dużo ptaków, zwłaszcza cennych gatunków i nietoperzy. Oczywiście najważniejsza kwestia to jest zainteresowanie rolników, którzy chcą widzieć wiatraki na swoim terenie, jak również przychylność władz lokalnych, bo w porozumieniu z gminą, z rolnikami taka farma wiatrowa powstaje. Czy działamy obok – tak, próbujemy taki projekt robić, robimy w gminie Klukowo, taki projekt mamy w gminie Rajgród, tam jesteśmy bardzo zaawansowani, bo plan miejscowy został

uchwalony, w tej chwili będzie decyzja środowiskowa, jesteśmy w gminie Grabowo, w gminie Łomża, tak więc na terenie Podlasia mamy kilka.”

- Mirosław Wojtkowski stwierdził, że „rozmawiacie z ludźmi u których te wiatraki mają stać, a z tymi ludźmi przez których będziecie ciągnąć sieci w ogólne nie rozmawiacie.”
- Marek Marzec stwierdził, że „nasza technologia jest trochę inna niż konkurencji, najpierw zabezpieczamy posadowienie wiatraka, potem procedujemy z planem miejscowym, jak lokalizacja turbin jest ustalana, albo w trakcie i jest lokalizacja pewna, wtedy przystępujemy do ustalenia dróg i położenia kabli. Tak więc więcej rolników będzie miało kontakt z nami, z tym, że musimy poczekać i obronić się z planem miejscowym ”
- Mirosław Wojtkowski – stwierdził, to Wy zaczynacie od tyłu, najpierw wiatrak, a później podłączenie.
- Marek Marzec – „jeżeli Pan mówi o przyłączy do sieci elektro-energetycznej to jest takie prawo w Polsce dzisiaj, że najpierw trzeba mieć plan miejscowy uchwalony, opublikowany żeby można było rozmawiać z zakładem energetycznym o przyłączach do sieci. Takie jest prawo w Polsce ustanowione. My zrobiliśmy rozpoznanie co do możliwości przyłączenia na tym terenie takiej farmy i takie szanse widzimy. Sprawdzian będzie dopiero jak złożymy wniosek i wpłacimy zaliczkę i każda firma, konkurencja i inna firmy działające w tej branży myślą postępować identycznie.”
- Andrzej Szymoniak stwierdził, że pewnie dla niektórych jest najważniejsza wiadomość - poprzednia firma powiedziała nam ile za jeden wiatrak rolnikowi u którego będzie stał, jaką sumę oferuje, Pan mówi, że u Was umowa jest jakaś „tajna” ale chcielibyśmy wiedzieć jaka to będzie suma dla rolnika u którego ten wiatrak stanie - rocznie z dzierżawę?
- Marek Marzec – poinformował, że „płacimy rocznie „X” tysięcy złotych za każdy wiatrak i jest odrobinę wyższy niż w konkurencji. Nie mogę ujawnić tej kwoty, bo umowa która zawieramy jest z klauzulą tajności. ”
- Waldemar Turkowski zwrócił się z pytaniem, czy te przyłącze do tych wiatraków będą szły na słupach, czy w ziemi i na jakiej głębokości?
- Marek Marzec poinformował, że wszystko będzie w ziemi, na głębokości 1,30 - 1,50m.
- Waldemar Turkowski, a co będzie z melioracją?
- Marek Marzec - jeżeli będzie melioracja i będzie przeszkadzać to musimy rozwiązać klasyczną kolizją, nasi projektanci to przewidują i jeżeli z naszej przyczyny melioracja zostanie uszkodzona to w porozumieniu z rolnikami i melioracją jesteśmy zobowiązani to naprawić.
- Waldemar Turkowski – „Pani Hubercie wszelkiej pomyślności Panu życzę, Pan dzisiaj imieniny obchodzi.”
- Andrzej Pietrzak stwierdził, że na stronie ósmej materiałów rozdawanych przez Państwa jest taka mapka i pokazane jest gdzie te wiatraki mają powstać i o ile pamiętam to poprzednia firma konkurencyjna też planowała farmę na tym samym terenie. Jak ten problem będzie rozwiązany?
- Przewodniczący Rady stwierdził, że to nie jest już tych Państwa problem.
- Marek Marzec stwierdził, że na pewno znajdzie się miejsce dla nas jak i dla konkurencji, ponieważ potencjał całej wizji to jest prawdopodobnie ponad 40 wiatraków, my planujemy do 16 to zostaje całkiem duża liczba wiatraków dla kolegów.
- Przewodniczący podziękował Panu Markowie Marzec za przedstawienie swojej firmy.

Ad.7. Z wnioskiem o podjęcie uchwały w sprawie zabezpieczenia środków własnych do projektu „Wdrażanie elektronicznych usług dla ludności województwa podlaskiego – część II, administracja samorządowa” wystąpił Sekretarz Gminy Ryszard Grodzki, który poinformował, że jest to dalszy ciąg wdrożenie usług elektronicznych

W ramach projektu „Wdrażania elektronicznych usług dla ludności województwa podlaskiego – część II – Administracja samorządowa” zostanie zakupione min.:

- 11 szt. komputerów (lub laptopów) do obsługi systemu Elektronicznego Zarządzania Dokumentami;
- 7 szt. skanerów, służących do odwzorowań cyfrowych oraz do skanowania dokumentów papierowych do postaci cyfrowej do systemu EZD;
- 10 szt. czytników kodów paskowych na potrzeby rejestracji oraz obiegu przesyłek wpływających, nie podlegających odwzorowaniu cyfrowemu, zgodnie z przepisami instrukcji kancelaryjnej;
- Serwery; szkolenia, opragrnowania
- 20 szt. laptopów dla nauczycieli ze szkoły objętej programem do codziennej pracy w programie e-Dzienniki;
- Szkolenie 5-dniowe dla 1 nauczyciela, który będzie propagować wiedzę po swojej szkole;
- Szkolenie dla administratora systemu po stronie JST.

Łączny koszt zakupu sprzętu komputerowego, oprogramowania, szkoleń i usług, przypadające na naszą gminę: 160.176,75 zł, przy czym wkład własny wynosi: 24.026,51 zł. Realizacja projektu nastąpi w 2013 roku.

Dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady zapoznał z opinią Komisji oraz projektem uchwały.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Przeprowadzono głosowanie.

Na stan 15 radnych w sesji udział wzięło 13 radnych, w głosowaniu udział wzięło 13 radnych, za podjęciem uchwały w sprawie zabezpieczenia środków własnych do projektu „Wdrażanie elektronicznych usług dla ludności województwa podlaskiego – część II, administracja samorządowa” głosowało 13 radnych.

Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwałę podjęto jednogłośnie.

(uchwała Nr IX/ 54/11 dołączona do protokołu)

Ad.8. Z wnioskiem o podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia z Komendą Powiatową Policji w Wysokiem Mazowieckiem wystąpił Burmistrz, który poinformował, że uchwała ta była podjęta na poprzedniej sesji, ale RIO uchyliło ją ponieważ środki powinny być przekazane dla policji poprzez Fundusz Wsparcia Policji, w związku z tym poprawiamy ją. Mogliśmy się odwoływać od decyzji RIO, ale czasami warto ustąpić i proponujemy podjęcie nowej uchwały.

Dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady zapoznał z opinią Komisji oraz projektem uchwały.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Przeprowadzono głosowanie.

Na stan 15 radnych w sesji udział wzięło 13 radnych, w głosowaniu udział wzięło 13 radnych, za podjęciem uchwały głosowało 13 radnych.

Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała została podjęta jednogłośnie.

(uchwała Nr IX/ 55/11 dołączona do protokołu)

Ad.9. Z wnioskiem o podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy na 2011 r. wystąpił Burmistrz, który zapoznał z objaśnieniami do zmian.

Dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady zapoznał z opinią Komisji oraz projektem uchwały.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Przeprowadzono głosowanie.

Na stan 15 radnych w sesji udział wzięło 13 radnych, w głosowaniu udział wzięło 13 radnych, za podjęciem uchwały głosowało 12 radnych, 1 radny wstrzymał się od głosu.

Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała została podjęta.

(uchwała Nr IX/ 56/11 dołączona do protokołu)

Ad.10. Z wnioskiem o podjęcie uchwały w sprawie zgody na nabycie nieruchomości (na poszerzenie pasa drogi – ulica 1 Maja w Szepietowie) wystąpił Burmistrz, który poinformował, że są to części nieruchomości położonych w obrębie Szepietowa składającej się z działek oznaczonych w ewidencji gruntów numerami geodezyjnymi: nr 86/2 o pow. 0.0045 ha, nr 87/6 o pow. 0.0046 ha i nr 116/5 o pow. 0.0015 ha z przeznaczeniem na poszerzenie pasa drogi – ulicy 1 Maja. Należy na te nieruchomości sporządzić akty notarialne, lecz aby je sporządzić potrzebna jest zgoda rady.

Dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady zapoznał z opinią Komisji oraz projektem uchwały.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Przeprowadzono głosowanie.

Na stan 15 radnych w sesji udział wzięło 13 radnych, w głosowaniu udział wzięło 13 radnych, za podjęciem uchwały głosowało 13 radnych.

Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała została podjęta jednogłośnie.

(uchwała Nr IX/ 57/11 dołączona do protokołu)

Ad.11. Z wnioskiem o podjęcie uchwały w sprawie rocznego programu współpracy Gminy Szepietowo z organizacjami pozarządowymi wystąpił Sekretarz, który poinformował, że mamy taki obowiązek co roku taki program uchwalić, ten projekt uchwały był wcześniej przedłożony radnym i radni mieli możliwość zapoznania się na komisjach.

Celem głównym programu jest kształtowanie demokratycznego ładu społecznego w środowisku lokalnym poprzez budowanie partnerstwa między administracją publiczną i organizacjami pozarządowymi.

Celami szczegółowymi programu są:

- 1) umocnienie lokalnych działań, stworzenie warunków do powstania inicjatyw i struktur funkcjonujących na rzecz społeczności lokalnych,
- 2) zwiększenie wpływu sektora obywatelskiego na kreowanie polityki społecznej w gminie,
- 3) poprawa jakości życia, poprzez pełniejsze zaspokajanie potrzeb społecznych,
- 4) integracja podmiotów polityki lokalnej obejmującej swym zakresem sferę zadań publicznych wymienionych w art. 4 ustawy,
- 5) udział zainteresowanych podmiotów przy tworzeniu programu współpracy,
- 6) otwarcie na innowacyjność poprzez umożliwienie organizacjom pozarządowym indywidualnego wystąpienia z ofertą realizacji projektów konkretnych zadań publicznych, które obecnie prowadzone są przez samorząd,

7) wypracowanie rocznego modelu lokalnej współpracy pomiędzy organizacjami pozarządowymi a jednostkami samorządu terytorialnego jako elementu długofalowych działań w tym zakresie.

Do priorytetowych zadań publicznych w Gminie Szepietowo, realizowanych w oparciu o niniejszy program, należą:

- 1) wspieranie i upowszechnianie kultury fizycznej i sportu,
- 2) przeciwdziałanie uzależnieniom i patologiom społecznym,
- 3) działalność wspomagająca rozwój wspólnot i społeczności lokalnych.

Dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady zapoznał z opinią Komisji oraz projektem uchwały.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Przeprowadzono głosowanie.

Na stan 15 radnych w sesji udział wzięło 13 radnych, w głosowaniu udział wzięło 13 radnych, za podjęciem uchwały głosowało 12 radnych, 1 radny wstrzymał się od głosu.

Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała została podjęta.

(uchwała Nr IX/ 58/11 dołączona do protokołu)

Ad.12. Z informacją z realizacji zadań oświatowych za rok szkolny 2010/2011 zapoznała Elwira Zaręba – pracownik Urzędu Miejskiego, która poinformowała, że obowiązek złożenia takiej informacji wynika z art. 5a ust.4 ustawy z dnia 7 września 1991 roku o systemie oświaty, wprowadzonego ustawą z dnia 19 marca 2009 roku o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 56, poz. 458). Przez zadania oświatowe stosownie do art. 3 pkt. 14 ustawy o systemie oświaty należy rozumieć zadania w zakresie: kształcenia, wychowania i opieki, w tym profilaktyki społecznej. Pani Elwira Zaręba zapoznała ze:

- 1) stanem organizacji systemu oświaty na terenie gminy Szepietowo;
- 2) poziomem zatrudnienia w szkołach publicznych – w etatach;
- 3) poziomem wykształcenia kadry nauczycielskiej w etatach;
- 4) doksztalcaniem nauczycieli – art.70a KN;
- 5) poziomem nauczania;
- 6) udziałem uczniów w olimpiadach, konkursach, zawodach sportowych.

W zakresie wychowania i opieki, w tym profilaktyki społecznej z:

- 1) dowozem uczniów do szkół – poza dowozem świadczonym przez ZWKiO;
- 2) dożywianiem;
- 3) pomocą materialną dla uczniów;
- 4) wyprawką szkolną dla uczniów (0-III kl)-dofinansowanie zakupu podręczników.

Dyskusji ni było.

Przeprowadzono głosowanie.

Na stan 15 radnych w sesji udział wzięło 13 radnych, w głosowaniu udział wzięło 13 radnych, za przyjęciem informacji głosowało 11 radnych, 2 radnych wstrzymało się od głosu.

Przewodniczący Rady stwierdził, że informacja została przyjęta.

(informacja dołączona do protokołu)

Ad.13. Burmistrz zapoznał z informacją o dokonanej analizie oświadczeń majątkowych złożonych przez sekretarza gminy, skarbnika gminy kierowników jednostek organizacyjnych gminy oraz osób wydających decyzje administracyjne w imieniu burmistrza.

Dyskusji nie było.

Przeprowadzono głosowanie.

Na stan 15 radnych w sesji udział wzięło 13 radnych, w głosowaniu udział wzięło 13 radnych, za przyjęciem informacji głosowało 13 radnych.

Przewodniczący Rady stwierdził, że informacja została przyjęta jednogłośnie.
(informacja dołączona do protokołu)

Ad.14. Przewodniczący Rady Miejskiej zapoznał z informacją o dokonanej analizie oświadczeń majątkowych złożonych przez radnych oraz informacją Urzędu Skarbowego o dokonanej analizie oświadczeń majątkowych radnych i o analizie oświadczeń składanych do burmistrza oraz z informacją Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego o dokonanej analizie oświadczenia majątkowego Burmistrza i Przewodniczącego Rady Miejskiej w Szepietowie.

Dyskusji nie było.

Przeprowadzono głosowanie.

Na stan 15 radnych w sesji udział wzięło 13 radnych, w głosowaniu udział wzięło 13 radnych, za przyjęciem informacji głosowało 13 radnych.

Przewodniczący Rady stwierdził, że informacje zostały przyjęte jednogłośnie.
(informacje dołączona do protokołu)

Ad.15. Odpowiedzi na interpelację udzielił Sekretarz Gminy, który poinformował, że jeżeli chodzi o fundusz sołecki miejscowości Szepietowo Wawrzyńce to on wynosi 13.679 zł za rok 2011, czyli rok bieżący. Zgodnie z decyzją mieszkańców został on podzielony na wykonanie dokumentacji kanalizacji sanitarnej w miejscowości Szepietowo Wawrzyńce oraz 7.000 zł na realizację oświetlenia, tj. montaż lamp oraz budowa ogrodzenia. Zgodnie z uchwałą zebrania wiejskiego i realizując ten fundusz sołecki ogłosiliśmy przetarg na wykonanie dokumentacji sanitarnej wraz z przyłączami w miejscowości i najniższa oferta wyniosła 19.828 zł, czyli około 6.000 zł więcej niż przyznany fundusz. Jest pewien problem co robić dalej, jest taki dylemat, może trzeba spytać mieszkańców w jakiej kolejności wykonać realizację tego lub od razu na starcie sprawdzać, czy zadanie są tylko zadaniami własnymi i czy jest realne do wykonania. Nie sposób popisać, a są już takie przypadki, że podzielono np. 2.000 na budowę drogi, 2.000 zł na inną rzecz. Wiadomo, że to są rzeczy nie realne i w tym wypadku jest taki problem, bo dokumentacje mamy już na ukończeniu tylko pozostała kwestia pozwolenia na budowę i to na pewno trzeba będzie w tym roku zapłacić. Jeśli chodzi o ogrodzenie, to prosiłem Pana Wysockiego żeby w sposób gospodarczy tego dokonał, bo też nie wiemy, czyj to jest śmietnik, czy to jest gminny śmietnik, czy to jest wspólnoty?

- Grzegorz Drobek stwierdził, że mieszkańcy płacą dla ZWKiO za wywóz śmieci, a właścicielem terenu jest gmina
- Sekretarz - czyli jest możliwość prawna, rozmawiałem z Panem Wysockim żeby w jakiś sposób te ogrodzenie zostało wykonane. Co do oświetlenia no to nie jest to takie proste, bo nikt nie zrobi oświetlenia prowizorycznego, to jest miejsce publiczne i trzeba zrobić dokumentację, trzeba zawrzeć umowę z Zakładem Energetycznym, no i potem też odpowiedzialność kto będzie to konserwować. Problem jest z tym, że harmonogram nie pokrywa się z realnością. Podobny był przykład w Dąbrowie Bybytkach, gdzie tam też zapisano pewne rzeczy i ustaliliśmy z sołtysem co po kolei robić i też było oświetlenie

altanki i też doszliśmy do wniosku, że to nie jest realne. Reasumując - jest realizowany ten fundusz sołecki, problem jest z tym, że już pierwsza pozycja wskazana nam do realizacji jest zdecydowanie wyższa niż całe środki funduszu, ale jest on realizowany, projekt kanalizacji będzie i Pan Wysocki jako eksploatujący te wysypisko obiecał mi, że w ramach gospodarczego podejścia do sprawy to ogrodzenie wykona.

- Przewodniczący Rady zwrócił się z pytaniem do radnego, czy satysfakcjonuje radnego taka odpowiedź?
- Grzegorz Drobek stwierdził, że spodziewał się takiej odpowiedzi, bo kwota z funduszu 13.679 zł i że projekt techniczny był droższy, ale mieszkańcy dali własne pieniądze na realizację kanalizacji. Dołożyliśmy 7.000 zł na ten projekt, gmina nam dołożyła 12.000 zł i myśleliśmy, że te 7.000 zł będzie na to ogrodzenie. Ja wiem, że fundusz sołecki jest z pieniędzy gminnych.
- Burmistrz stwierdził, że fundusz sołecki jest to fundusz na realizację inicjatyw mieszkańców, tylko oczywiście inicjatyw realnych. Mamy się zamknąć w tej kwocie przyznanej. Niestety, jeśli podpisze się umowę i nie ma tego pokrycia w budżecie, mam dyscyplinę finansów publicznych, trzeba mieć tą świadomość. Jeśli nie da się w jednym roku, to na następny rok można zrobić następne elementy, nie powiedziane, że nie zrobimy, co więcej, do tej kwoty 13.000 zł dochodzi jeszcze ponad 6.000 zł. Na następny rok podejmiemy, jeśli się nie uda ZWKiO wysupłać coś tam z własnych środków to trzeba będzie następnym fundusz sołecki przeznaczyć na to.
- Grzegorz Drobek stwierdził, że odbyło się spotkanie odnośnie przeznaczenia funduszu sołeckiego na następny rok, czyli na 2012 rok i mieszkańcy podjęli decyzję, że będziemy robić coś innego i dzisiaj się dowiadujemy, że to ogrodzenie i oświetlenie nam odpadło, i nie wiemy jak do tego trzeba podejść.
- Burmistrz - trzeba podjąć decyzję, czy to wstrzymać i obecne zadanie kontynuować, bo tu nie wiem ile może Pan złożyć interpelacji, ale żeby wydać większe środki to właśnie w tym gronie musimy zdecydować. Ja sam mogę projektować budżet, mogę wnioskować, ale ostatecznie, czy to zostanie uchwalone to zależy od Wysokiej Rady.

Ad.16. Wolne wnioski i zapytania. W tym punkcie zabrali głos:

- Przewodniczący Rady stwierdził, że „jesteśmy przed uchwaleniem budżetu na następny rok, mamy bardzo dużo tych potrzeb. Będziemy się zastanawiać co wybrać z tych wniosków do realizacji, bo jest naprawdę ich wiele. Sam będę wnioskował o zwiększenie bezpieczeństwa, o bezpieczną drogę do szkoły, jedyną drogę. Droga stała się w tej chwili bardzo niebezpieczna. Firmy nam się rozrastają jest EMG, jest Konkret i staje się naprawdę niebezpiecznie dla dzieci, nie wiem ile tych dzieci ze Średnic chodzi, ale na pewno jest to liczba znacząca i będę wnioskowała by przynajmniej w miarę zapewnić im te bezpieczne dojście, nikt ich do szkoły nie dowozi, ale nad tym będziemy się jeszcze zastanawiać.”
- Andrzej Koc poruszył problem dotyczący oświaty. „Generalnie nasuwa się wniosek taki - i chciałbym się z Państwem podzielić i ewentualnie zadać pytania na które nie oczekuję dzisiaj odpowiedzi. Jak widać z wyników nauczania, no nie są one za dobre, poza częścią humanistyczną w gimnazjum, ale generalnie jest tendencja taka, że mamy tych średniaków coraz więcej i coraz mniej osób z wynikami wyższymi. Najwięcej jest z wynikami niższymi. Kadre mamy wykształconą jak widać z tych załączników do informacji, bo nauczyciele są dobrze wykształceni, chyba, że się mylę, ale widać, że jest to kadra wykształcona. Pozwoliłem sobie też zajrzeć do budżetu, myślę, że na oświatę nie skąpijemy tego budżetu, ponieważ w zeszłym roku ponad 1.300.000 zł dołożyliśmy do subwencji oświatowej, w tym roku ponad 1.760.000 zł mamy dołożyć do subwencji oświatowej i co dalej. Wyników nie ma, jakie są tego przyczyny nie wiem, myślę, że trzeba się głębiej nad tym zastanowić. I jeszcze jedna kwestia z tym związana, pewnie

trzeba by było - to do kolegi radnego z Pułazia, bo długo rozmawialiśmy, dyskutowaliśmy na temat wiatraków, ale myślę, czy jednak nie przyjąć tego, bo będziemy musieli dokładać do oświaty, w związku z tym podatki będą nam potrzebne. I kwestia jeszcze jedna, nie jest realizowana uchwała Rady Gminy przez Pana Burmistrza, za tamten rok, za ten rok, w związku z obniżeniem pensum dla osób zarządzających w oświacie. W związku z tym chciałbym też abyśmy do tego, Panie Przewodniczący wrócili, ponieważ uchwała jest z 2007 roku, bo jak widać liczba uczniów się w szkołach zmieniła, więc liczba oddziałów jest mniejsza. Natomiast nie jest to spójne z naszą uchwałą z 2007 rok.”

- Henryk Stypułkowski stwierdził, że „mieliśmy okazje wysłuchać przedstawicieli z dwóch firm wiatrakowych znamy plany, próby tych przyszłych inwestycji, widzę że jednak większość radnych i większość Państwa nie jest przekonana co do szkodliwości. Ja proponuję, żebyśmy zrobili takie spotkanie na sesji, czy z mieszkańcami i zaprosili niezależnego eksperta. Jest kilku takich ekspertów, którzy zajmują się tymi sprawami i wysłuchali tej jak gdyby drugiej strony – niezależnego eksperta na temat tej ciemnej strony o tej energii pozyskiwanej z wiatraków. Ja odpowiadając dla Pana Andrzeja – to nie ma takiej ceny za którą moglibyśmy sprzedawać nasze zdrowie, nasz spokojny sen, życie przyszłych naszych dzieci lub nas samych, nie ma takiej ceny, ja wolę żyć w gminie biednej, ale zdrowej, cichej, spokojnej.
- Przewodniczący Rady – zwrócił się z pytaniem, jeśli chodzi o tych ekspertów to czy Pan radny ma jakąś konkretną osobę na myśli?
- Henryk Stypułkowski – jest taki profesor Wojciechowski, który naukowo zajmuje się tymi problemami, on jako jeden z pierwszych stworzył program ujemnych stron wpływu infradźwięków. Za nim podpisało się kilkudziesięciu naukowców, żeby zwiększyć odległość budowy wiatraków do 10 km. Poprośmy niezależnego eksperta i wysłuchajmy go.
- Przewodniczący Rady poruszył problem dotyczący nadania odznaki honorowego obywatela Kazimierza Roygowskiego, taki wniosek wpłynął od TPZSz. Przekazaliśmy dla Panów sołtysów ksero tego wniosku na jednej z sesji w ubiegłym roku, abyście Państwo przedyskutowali ten temat na zebraniach wiejskich podczas podziału funduszu sołeckiego i prosiłem o zajęcie jakiegoś stanowiska w tej sprawie. Jak dotychczas nie mamy żadnego odzewu, bardzo więc proszę Panów sołtysów o jakieś stanowisko w tej sprawie.

Ad.17. Z uwagi na brak dalszych zgłoszeń do dyskusji i wyczerpania porządku obrad Przewodniczący Rady zamykam obrady IX Sesję Rady Miejskiej w Szepietowie.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała

Ewa Bartłomiejczuk

Przewodniczący Rady Miejskiej

Witold Moczydłowski